

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 79 gr. z odnośnikiem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidywanych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent niema prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10-12. Nadstających a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Młoczeńska 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204, 252.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków,
budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lam.) 10 gr., za reklamy na str. 4-lam. w wiadomościach poczynnych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłoszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodniowo, i to: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądownym śledzeniu należności rabat spada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzesku. — Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 102

Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, czwartek dnia 30 sierpnia 1934 r.

Rok XII

Powietrzne zbrojenie Niemiec

„Przyszłość Niemiec jest w powietrzu”, zdanie to, jako naczelna maksyma reorganizatora floty powietrznej Niemiec Goeringa, coraz bardziej zaczyna nabierać konkretnych kształtów.

Lotnictwo niemieckie i jego ciągły rozwój zwróciły na siebie uwagę Europy. Raz po raz na łamach prasy ukazują się niepokojące notatki o rozroście sił niemieckiego lotnictwa. Francuski „Le Journal” zamieścił ostatnio artykuł o lotnictwie niemieckim, zwracając uwagę opinii europejskiej na szybki jego rozwój i rozbudowę. Szczególną uwagę zwraca dziennik na stronę techniczną aparatów niemieckich i ich możliwości w razie wojny. Lotnictwo niemieckie do 1918 roku posiadało czynnych w Niemczech 35 fabryk lotniczych, które wyprodukowały w czasie wojny 50.000 samolotów, oraz 25 fabryk motorów, które wypuściły w tym czasie 48 tys. sztuk motorów lotniczych.

Obecnie Niemcy posiadają 11 fabryk samolotów i 7 fabryk motorów. Niemal wszystkie fabryki lotnicze Niemiec posiadały odrębne filje zagraniczne, które funkcjonują do obecnej chwili.

Wrazie wybuchu wojny Rzesza niemiecka posiadałaby w chwili obecnej flotę złożoną z 800 samolotów bombardujących średniego i wielkiego typu oraz z 600 płatowców, nadających się znakomicie do obserwacji i wywiadu. Jednakże w przyszłej wojnie decydującą rolę według zapewnień sfer wojskowych, odegra nie materiał ilościowy, lecz jakościowy. A pod tym względem Niemcy wyposażone są znakomicie. Przedewszystkiem niemieckie lotnictwo kroczy na czele lotnictwa światowego pod względem konstrukcji aparatów metalowych o wielkiej sile.

W przyszłej wojnie samoloty olbrzymie tego typu, jak Superwal, G. 31 Roland Romer, oraz transportowce K. 45 G. 38 Junkers 52 tworzyć będą ośrodek potężnego lotnictwa niszczycielskiego. Znaczenie ich zaś w działaniach wojennych podnosi jeszcze ten fakt, iż nadają się do użytku bojowego zarówno w dzień, jak i w nocy.

Międzysojusznicza Komisja Kontrolna zabrania Niemcom posiadania samolotów myśliwskich. Niemcy jednakże omijają ten zakaz. Rzesza dysponuje jednym z najlepszych dwupłatowców myśliwskich, którym jest Junkers K. 47, ukryty w lotnictwie cywilnym pod Nr. A. 48. Jest to samolot opancerzony i wykonany jako jednostka wojskowa w szweckiej filji Junkersa. Ostatnio Rosja Sowiecka i Japonia zakupiły większą ilość tego typu samolotów. Uzbrojone one są

Walka o Saarę

BERLIN. Cała Rzesza stoi dziś pod znakiem uroczystych obchodów w Nadrenji pod hasłem zadokumentowania „wierności niemieckiej dla Saary”.

Od szeregu dni liczne sztafety, złożone z młodych sportowców niemieckich maszerowały do Ehrenbreitenstein, miejscowości położonej nad Renem pod Koblencją, na przeciwko Zagłębia Saary.

W Ehrenbreitenstein odbyły się w godzinach rannych uroczyste nabożeństwa katolickie i ewangelickie.

Obydwa nabożeństwa odprawione zostały przez duchownych z Koblencji. Po południu przybył motorówka z Kolonii Hitler; wówczas rozpoczęła się właściwa manifestacja, w czasie

której wygłosił przemówienie kanclerz Hitler.

PARYŻ. „L'Intransigeant” zwraca uwagę na wielki meeting protestacyjny przeciw akcji hitlerowskiej w Zagłębiu Saary, zorganizowany przez „Front Wolności” w Sulzbach. Pomimo to, iż osoby, udające się na to zebranie nie korzystały z żadnych ułatwień i pomimo braku wszelkiej reklamy, przeszło 50 tys. osób zgłosiło swój udział w tym meetingu.

Dziennik podkreśla, że tych manifestantów, którzy przybędą do Sulzbach można uważać za ludzi nastroszonych zdecydowanie antyhitlerowsko. Żadne groźby z pewnością nie wpłyną na zmianę ich przekonań.

Challenge otwarty!

WARSZAWA. Dnia 28 bm. o godz. 12 w południe na lotnisku mokotowskim w Warszawie nastąpiło uroczyste otwarcie międzynarodowego turnieju samolotów turystycznych, tak zwanego „Challenge 1934”.

Uroczystego otwarcia zawodów dokonał Pan Prezydent Rzeczypospolitej, a przemówienie inauguracyjne wygłosił Minister Komunikacji p. Butkiewicz.

Po akcie uroczystego otwarcia rozpoczęły się na lotnisku zawody o charakterze widowiskowym, zawierające szereg popisów lotników polskich.

Po zakończeniu pokazu P. Prezydent Rzplitej z małżonką odjechał na Zamek.

KATASTROFA.

Warszawa. W czasie wykonywania przez siódmkę samolotów ewolucji — jeden z samolotów runął na ziemię i prawem skrzydłem zarył się w ziemię. Pilot sierżant Dłutko został ciężko ranny i ma złamaną nogę w kolanie i pogruchotane kilka żeber. Stan zdrowia nie budzi obaw.

Wskutek katastrofy dalsze popisy zostały przerwane.

ILE SAMOLOTÓW STARTUJE?

Do Challenge'u startuje 35 aparatów: 14 niemieckich, 12 polskich, 6 włoskich i 3 czechosłowackie.

Niezrozumiałe postępowanie władz gdańskich

Mimo oficjalnych zapewnień, iż ludności polskiej dana będzie pełna możność i swoboda rozwoju pod każdym względem, zachodzą na terenie Wolnego Miasta Gdańska co pewien czas wypadki, które stawiają zapewnienia w sprzeczności z prak-

tyką życia codziennego, bądź są wręcz niezrozumiałe.

Taki niezrozumiały wypadek zdarzył się właśnie przed niedawnym czasem. Do rodziny polskiej N., zamieszkałej na terenie Wolnego Miasta, zgłosił się policjant i zażądał wy-

w trzy karabiny maszynowe oraz mogą osiągnąć szybkość 310 klm. na godzinę.

Również fabryka Heinkel buduje jednopłatowce myśliwskie, których szybkość dochodzi do 360 klm. na godzinę.

Plany rozbudowy lotnictwa na rok dotychczasowej produkcji fabryk lotniczych. Budżet III Rzeszy przeznacza na ten cel olbrzymie sumy. Nic więc dziwnego, że cały świat zaniepokojony jest tym groźnym objawem lotniczego zbrojenia III Rzeszy.

Hasło „przyszłość Niemiec w powietrzu” zawisło nad Europą, jako groźna chmura, zwiastująca nieuniknioną burzą.

Wskutek katastrofy dalsze popisy zostały przerwane.

dania paszportu od N. oraz jego żony, nie podając żadnych słusznych powodów tego żądania. Policjantowi oświadczone, iż paszportów nie otrzyma, gdyż jeden z paszportów zaginął, a drugi nie znajduje się w posiadaniu małżonki. Policja gdańska temu tłumaczeniu nie dała wiary i osadziła żonę N. w więzieniu pod zarzutem stawiania oporu władzy. Samego N., który jest urzędnikiem polskim, nie aresztowano.

Wypadek powyższy przypomina metody, jakie szczególnie w dawnych czasach stosowano na terenie Wolnego Miasta Gdańska wobec Polaków, obywateli gdańskich, którzy służyli w wojsku polskim, jako ochotnicy, bądź znani byli ze swej działalności narodowej wzgl. wybitnego patriotyzmu.

Jednostkom takim odbierało się podstępnie paszporty i pozbawiało się je w ten sposób obywatelstwa gdańskiego, co nieraz związane jest z utratą pracy, niemożnością wykonywania zawodu, prowadzenia przedsiębiorstwa itp.

SKAZANIE POLAKA ZA OBRAZĘ MUNDURÓW HITLEROWSKICH

Wśród powodzi wyroków, sypiących się w Gdańsku na mieszkańców ośmielających się robić krytyczne uwagi o czynnikach rządzących w Gdańsku, bądź o członkach partji, czy oddziałów szturmowych, trafiają się często wyroki, nakładane na Polaków przez sąd gdański.

Polak Jan Potracki, zatrudniony jako konduktor na stacji kolejowej w Gdańsku, został skazany onegdaj na 2 miesiące aresztu za obrazę mundurów hitlerowskich.

POWRÓT PREMJERA KOZŁOWSKIEGO

WARSZAWA. Pan prezes Rady Ministrów porf. Leon Kozłowski powrócił z urlopu.

Dzisiaj p. premier objął urządowanie po odbyciu konferencji na temat bieżących spraw rządu z p. min. skarbu Zawadzkim, który zastępował p. premiera w czasie jego nieobecności.

W godzinach popołudniowych p. premier złożył wizytę b. ministrowi Ignacemu Matuszewskiemu w jego mieszkaniu przy ul. Filtrowej.

DELEGACJA POLSKA NA SESJĘ LIGI NARODÓW

W ministerstwie spraw zagranicznych ustalony jest skład delegacji polskiej na najbliższą sesję rady zgrupowania Ligi Narodów.

Rada Ligi Narodów rozpoczyna swe obrady dnia 7 września. Zgromadzenie Ligi Narodów zaś w dniu 10 września. Na czele delegacji polskiej, która uda się do Genewy w dniu 5 września stanie min. Beck.

Skróty

= W Czechosłowacji spłonął stary zamek w którym znajdowały się bardzo cenne zabytki sztuki.

Przy tłumieniu pożaru 30 ludzi zostało zaczadzonych

= W Niemczech minister oświaty wydał zarządzenie, że w niemieckich szkołach zawodowych tylko jeden i pół proc. uczniów może być niemiejscowego pochodzenia.

= W mieście Dubley w Anglii zawałił się wielki dom towarowy w chwili, gdy 40 dziewcząt zatrudnionych jako ekspedjentki nie mogły wejść do wnętrza z powodu opóźnienia się o kilka minut zarządzającej sklepem.

Ta niepunktualność zarządzającej uratowała ich od śmierci.

= Rzeka Ganges w Indiach wystąpiła z brzegów, zalewając 50 miasteczek. Straty w ludziach i materialne ogromne.

= W Wiedniu w biurach „Landbundu” policja przeprowadziła rewizję. Sekretarz b. Klubu parlamentarnego „Landbundu” po przesłuchaniu przez policję popełnił samobójstwo.

= Do Paryża przybył prezydent Lebrun powracając z Mercy de Hant.

= Posiedzenie rady ministrów zostało wyznaczone na 31 bm.



POWÓDŹ.

Ogromne szkody jakie wyrządziła powódź w Małopolsce świadczy powyższy obrazek. Ulice miasteczka Wojnicza zalały wody Dunajca. Strumienie wody wdzierają się do domów i niszczyły to, co mogły. Oprócz strat materialnych były straty w ludziach.

Dzisiaj następuje odbudowa zniszczonych terenów wszystkim wysiłkiem Obywateli kraju.

I ty złóż ofiarę, a osuszysz niejedną łzę. —

KOMIN FABRYCZNY W OZORKOWIE RUNĄŁ NA ROBOTNIKÓW

LÓDŹ. W czasie rozbioru kolumna fabrycznego w Ozorkowie wydarzyła się straszna katastrofa budowlana, która pociągnęła za sobą kilka ofiar ludzkich.

Nieumiejętnie rozbierany komin, rozsypał się i runął w dół, grzebiąc pod gruzami zajętych tam robotników. Z pod gruzów wydobyto 3 zabitych i 2 ciężko rannych.

Kierownik robót mistrz ciesielski Józefowicz został aresztowany. Władze prowadzą dochodzenia.

PRZEPLYNĄŁ GIBLARTAR

GIBLARTAR. Podoficer marynarki brytyjskiej Wiliam Brewer, przepłynął przestrzeń między Gibraltarem a Algeciras, wynoszącą 5 mil, w czasie 204 minut.

Cały szereg pływaków starało się dokonać tego wyczynu sportowego, jednakże nie udało się im z powodu silnej fali.

KANCLERZ AUSTRJI WRACA.

WIEN. Kanclerz związkowy Schuschning przybył wczoraj nad wieczorem w drodze powrotnej z Włoch do Innsbrucku, gdzie zwiedził obozy wakacyjne dla młodzieży, urządzone w okolicach miasta.

Przyjazd kanclerza do Wiednia oczekiwany jest ok. godz. 22-giej.

WYMIENIAJĄ DZIECI NA CHLEB. Prasa chińska donosi o niesłychanej klęsce głodowej, panującej obec-

nie wśród włościanstwa chińskiego z powodu posuchy i powodzi.

Pismo „Cen — Bao” donosi z Hankou, że w prowincji Czżetsian rodzice wymieniają swe dzieci na produkty żywnościowe. W niektórych miejscowościach włościanie zabierają przemocą ryż ze składów.

W licznych ośrodkach prowincji zaszły poważne rozruchy na tle głodu.

DLACZEGO SOWIETY PRZYSTĘPUJĄ DO LIGI NARODÓW.

LONDYN. „Morning Post” twierdzi, że rząd sowiecki pragnie przystąpić do Ligi Narodów jedynie celem wciągnięcia mocarstw zachodnich w swój zatarg z Japonją.

Dziennik spodziewa się, że członkowie Ligi Narodów nie dadzą się nabrać przez dyplomację moskiewską.

ROKOWANIE MANDŹURSKO - SOWIECKIE DOJDĄ DO SKUTKU.

TOKJO. Pismo „Asahi”, nawiązując do zerwania rokowań mandżursko — sowieckich w sprawie sprzedaży kolei Wschodnio-chińskiej, pisze, że cena, proponowana przez Mandżukuo, wynosi 150 milj. jenów, gdy tymczasem cena, żądana przez Sowiety — 190 milj. jenów. Zatem, różnica w cenach stanowi wszystkiego 40 milj. jenów.

W porównaniu z pierwotnymi propozycjami sowieckimi i mandżurskimi, różnica ta jest tak mała, że pertraktacje muszą dojść do skutku.

NA CO WOLNO POŁOWAĆ WE WRZEŚNIU

Na podstawie przepisów łowieckich obowiązujących na terenie całego kraju oprócz województwa śląskiego we wrześniu polować wolno na następującą zwierzynę i ptactwo:

Jelenie-byki, daniele-rogacze (od 15 września), sarny-kozy, cietrzewiekoguty, cietrzewie-kury (w woj. wileńskim, białostockim, nowogrodzkim, poleskim i wołyńskim (do 15. IX.), jarzabki, pardwy, kuropatwy, przepiórki, słonki, bataljony, dzikie kaczory, dzikie kaczkę (samice i młode) oraz inne ptactwo wodne i błotne, dzikie gołębie, drozdy, kwiczoły, paskoty, dzikie łabędzie, dzikie gęsi, ptaki krukowate i drapieżne z wyjątkiem jastrzębi — gołębiarzy, krogulców wron i srok, oraz dziki.

OSCHŁA JUŻ ZIEMIA, OSUSZMY ŁZY...

Czy Twoje środowisko zawodowe już się opodatkowało na rzecz powodzi?



Stojała przed bramą i była pyskata...

Bardzo figlarne myśli przychodzą do głowy, kiedy się obserwuje nową zabawę, rozpoczętą przez naszych przyjaciół z prasy francuskiej. Siedzą sobie kochani koledzy w Paryżu i zabawiają się w pisanie artykułów o Polsce. Piszą do swoich dzienników, piszą też do dzienników litewskich na przykład. Piszą o Polsce i o jej polityce, szczególnie zaś zajmują się stosunkami polsko-niemieckimi. Łączą te stosunki z ciągle jeszcze trwającą dyskusją międzynarodową o projektach paktu wschodniego i wychodzą z tego bzdury i to bzdury nieprawdopodobne.

Lato jest, francuscy ministrowie przebywają częściowo na urlopiach, materiału zbyt wiele niema — Polska niebardzo chętnie idzie na różne paryskie kombinacje. Wniosek stąd prosty — należy pisać o Polsce: — że zmówiła się z Niemcami na ZSRR., że dybie na Litwę, że zawiera porozumienie handlowo - wojenne z Niemcami, że łamie sojusz polsko - francu-

ski, że umówiła się zupełnie poważnie z Japonją i wykona wspólnie z potomkami samurajów rajd na Władywostok i Mińsk jednocześnie, Klajpedę i Odessę zajmując po drodze. No i bardzo dużo jeszcze innych coraz to bardziej śmiesznych opowiadań dla małych dzieci.

Słyszeliście, kochani czytelnicy, o takim wypadku, że w jednej kamienicy mieszkają trzy rodziny na trzech piętrach. Kuchty latają po schodach. Czasem spotykają się w maglu, a czasem przed apartamentami „pana dozorcęgo”. Cóż to za rozkoszne rozmówki odchodzą... „A moja pani powiedziała, że twoja pani, to codziennie... A mój pan mówi, że twoja pani raz na miesiąc... I moje państwo powiada, że ten kuzyn twojej pani, to nie...”

Potem zaś w kuchni — „ta Jasia od Przytyckich mówiła, że pani to nie... Bo Jasia mówi, że nasz pan...”

Panie zaś spotykają się na schodach lub w windzie i kłaniają się sobie od pewnego czasu ozięble — bo może jednak... — przecież niewiedomo... właściwie..., a kuchta mówiła, że

Kuchty czasem chwytają za pióro lub słuchawkę telefonu — plotka przenosi się poza obręb kamienicy — powiedziała kiedyś Gabryela Zapolska „stojąca przed bramą i była pyskata”.

Okazuje się, że magiel i kuchta mogą nawet stworzyć pewną szkołę informacji politycznej i ta informacja polityczna może mieć powodzenie na paryskich bulwarach. Wypada to stwierdzić, mimo, że stwierdzenie jest przykre, bo nam ktoś wmówił, że prasę francuską trzeba cenić.

Starania jednak o utrzymanie naszego przekonania nadal o tem — bynajmniej nie zostanie uwięzione sukcesem, jeżeli potrwa dalej kampanja głupich plotek kuchennej natury. Bo będziemy przecież musieli nabrać w pewnej chwili przekonania, że nie tylko lato, kanikuła, brak materiału i urlopy są jej przyczyną. Opanują nas mniej figlarne wówczas myśli i będziemy zmuszeni uwierzyć, że za mętnymi informacjami kryją się mętne interesy.

Vigil.

Budujmy szkoły

Zarząd Główny Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych zwiadamia, że w bieżącym roku szkolnym będą nalepiane na podręcznikach szkolnych, na budowę szkół powszechnych, tylko nalepki barwy zielonej z napisem „rok szkolny 1954/55”, nalepki zeszlóroczne — barwy — czarnej — zostały wycofane. Nalepki na książki szkolne mogą księgarnie nabywać wyłącznie w urzędach pocztowych.

Projekt wprowadzenia opłaty 1 groszowej na budowę szkół przy sprzedaży zeszytów szkolnych — w bieżącym roku szkolnym — nie będzie zrealizowany.

Równocześnie Zarząd Towarzystwa zawiadamia, że z inicjatywy firm handlowych, pragnących poprzeć finansowe zamierzenia Towarzystwa zostały wydane wywieszki, wskazujące, że dana firma dobrowolnie wpła ciła określoną sumę na fundusz budowy szkół. Wywieszki te w cenie 10 zł., 25 zł., 50 zł., 100 zł., i 250 zł., są do nabycia w Komitetach Obwodowych Towarzystwa, mieszczących się w lokalach Inspektoratów Szkolnych i winny być przez nabywców umieszczone w miejscach widocznych (np. w oknach wystawowych).

Zarząd Towarzystwa prosi rodziców i młodzież, aby przede wszystkim czynić zakupy w tych firmach które zaopatrzyły się w wywieszki.

Zarząd Główny Towarzystwa apeluje do całego społeczeństwa o poparcie akcji zbierania funduszy na rzecz budowy szkół powszechnych, tembardziej, że akcja ta w obecnej chwili zasługuje na poparcie, ponieważ Towarzystwo zmuszone jest przyjąć z pomocą w odbudowie szkół zniszczonych powodzią.

Wiceprezes (—) Kazimierz Pieracki
Skarbnik (—) Benedykt Kubski

ROKOWANIA O UMOWĘ ZBIOROWĄ DOTYCZĄCĄ POMOCY LEKARSKIEJ DLA PRACOWNIKÓW ROLNYCH I DROBNYCH ROLNIKÓW.

W połowie sierpnia rozpoczęły się w Poznaniu rokowania pomiędzy przedstawicielami organizacji rolniczych Zachodniej Polski a Związkiem Lekarzy P. P. okręgu wielkopolskiego i pomorskiego, w sprawie zawarcia umowy zbiorowej, dotyczącej warunków pomocy lekarskiej dla pracowników rolnych i drobnych rolników. Jako delegat Pomorza w rokowaniach tych bierze udział p. Dr. Zakrzewski, Dyrektor P. T. R.

Ze względu na rozbieżność projektowanych stawek i na żądanie przez pp. lekarzy poważnej podwyżki w stosunku do dotychczasowej taryfy, odbyta ostatnio w dniu 20 b. m. konferencja nie przyniosła pozytywnych rezultatów. Spodziewać się jednakże należy, iż w najbliższym czasie umowa zbiorowa zostanie podpisana, przyczem dotychczasowe stawki nie ulegną poważniejszej zmianie.

Organizacje rolnicze dążą do zapewnienia jaknajniższych stawek dla swych członków z tem, że do rolników niezrzeszonych byłoby zastosowane normy zwykłej taryfy lekarzkiej.



Nowy znaczek nowego państwa Mandżukuo

Deufraudanci kowalewscy: Doede Franciszek, Szczykowski i Doede Leon odpowiadają za swoje sprawy

TORUŃ, 28 sierpnia. W dniu dzisiejszym o godz. 9-tej odbyła się przed Sądem Okręgowym rozprawa przeciwko Franciszkowi Doedemu, Łucjanowi Szczykowskiemu i Leonowi Doedemu.

Oskarżeni oni są o sprzeniewierzenie pieniędzy magistrackich, a Leon Doede także za niedopełnienie obowiązku swego, przez co działał na szkodę zarządu miejskiego.

Rozprawie przewodniczył wiceprezes S. O. p. Krupka, jako wotanci: sędzia p. Piziewicz i asesor p. Jankiewicz, oskarżał prokurator p. Zajaczkowski.

O godz. 19,30 ogłosił przewodniczący

Sądu wyrok, mocą którego został skazany:

Doede Franc. na karę 2 lat więzienia,

Szczykowski Łucjan na karę 1 i pół roku więzienia,

Doede Leon za niedopełnienie swoich obowiązków na 1 rok więzienia za przywłaszczenie kwoty 95,23 zł na 1 rok więzienia — łącznie na 1 i pół roku więzienia.

Oskarżonym zaliczono areszt śledczy.

Szczegółowe sprawozdanie z rozprawy podamy w przyszłym numerze.

W tym celu koniecznym będzie zawiązanie w poszczególnych miastach Pomorskich lokalnych Towarzystw Popierania Teatru, które w dalszym etapie rozwoju mogłyby złączyć się w jedno towarzystwo, będące w stałym kontakcie z teatrem i współpracujące z nim w kierunku pełnienia jego zadań kulturalnych. — (Do sprawy tej powrócimy jeszcze. — Red.)

ZEBRANIE POŁOŻNYCH POWIATU

Dnia 24 sierpnia odbyło się w małej salce Zarządu Miasta, zebranie kwartalne położnych. Licznie przybyłe położne powitała i otworzyła zebranie przewodnicząca p. Ogińska.

Na wniosek przewodniczącej uczczono przez powstanie pamięć tragicznie zmarłego min. Pierrickiego. Po oddaniu hołdu ministrowi zmarłemu Dr. K. Maniszewski Lek. pow. w krótkim referacie omówił sprawę poronień podał szereg rozporządzeń dotyczących się zwalczaniu nagminnie szerzących się poronień, oraz apelował do położnych by zechciały w pracy tej dopomóc władzom. Temat bardzo na czasie, gdyż ostatnimi czasy zdarzały się wypadki poronień z wynikiem b. smutnym, kończyły się zazwyczaj śmiercią.

Również poruszył sprawę dochowania tajemnicy zawodowej przez położne, podał rozporządzenie omawiającej to zagadnienie, a to w związku z ostatnio zdarzającymi przekroczeniami tych rozporządzeń.

Omówiono szereg drobniejszych spraw organizacyjnych w końcu przyjęto wniosek przewodniczącej przystąpienia do Związku położnych za ich pełne wyrobienie społecznego wniosku Dr. Maniszewskiego, by wszystkie położne powiatu bezwzględnie przystąpiły do Oddziału Położnych powiatu, a tem samem i do ogólnego związku.

Na zakończenie zebrania wniosek Dr. Maniszewskiego, który podkreślił przypadające w tym roku XV lecie P. C. K. od 1 do 10 września, by wszystkie położne jako pracujące w zawodzie pokrewnym hasłem P. C. K. przystąpiły do tej organizacji jako członkinie, — został jednogłośnie przyjęty.

Wszystkie położne zapisały się na listę P. C. K. zbierając między sobą składki w sumie 8 zł, 25 gr.

Należy wyrazić najwyższe uznanie p. położnych za ich pełne wyrobienie społecznego stanowisko i życzyć by trzeba by inne organizacje poszły w ślady związku położnych. Drobna składka jaka P. C. K. pobiera stokrotnie się zwróci w dniach nieszczęść.

Kowalewo

„DZIEŃ PIĘŚNI“

KOWALEWO. W niedzielę dnia 2 września o godz. 15-tej urządził chór „Moniuszko” w ogrodzie p. Zielkowej „DZIEŃ PIĘŚNI” połączony z koncertem i popisami chorów zamieszkałych.

Wieczorem w zamkniętym kółku odbędzie się zabawa taneczna.

Spodziewać się należy że Obywatelstwo poprze imprezę, dając temsamem śpiewakom bodźca do dalszej pracy na niwie śpiewaczej.

Z powiatu

OSTROWITE NA POWODZIAN.

W gminie Ostrowite zebrano na rzecz powodzian:

54,25 ctr. żyta; 2 i pół ctr. pszenicy; 1 ctr.

Działalność kół BBWR w powiecie

ŁOBDOWO

W niedzielę dnia 26 bm. odbyło się zebranie koła B. B. W. R. w Łobdowie. Zebranie zajął kierownik szkoły p. Tebinka i w imieniu członków i sympatyków B. B. W. R. w liczbie około 40 osób przywitał referentów z Prezydium Rady Powiatowej, a mianowicie p. Kurzyńskiego Józefa, przewodniczącego Sekcji Samorządowej p. Berndta Pawła, kierownika Sekretariatu Powiatowego, oraz p. Fenskiego Aleksandra. Pan Kurzyński przemawiał na temat nowej ustawy o samorządzie gminnym, a p. Berndt wygłosił referat pt. Nowa organizacja B. B. W. R. na terenie wsi.

Po wygłoszonych referatach toczyła się bardzo treściwa i poważna dyskusja, świadcząca o wysokim wyrobieniu obywatelskim zebranych. Wobec zbliżających się wyborów do rad gromadzkich uchwalono zgłosić jedną listę kandydatów na radnych obejmującą wszystkich najbardziej zasłużonych obywateli wsi bez względu na ich przekonanie polityczne. W toku dyskusji potępiono kategorycznie wszelkie próby podlego partyjnicstwa i wysunięto hasło:

Tam gdzie idzie chodzi o dobro gromady, tam niema żadnych partyj, tam tylko szukamy ludzi najlepszych, najmądrzejszych i najuczciwszych.

W wolnych głosach rzucił p. Brych myśl urządzenia dorywczej składki na powodzian, co spotkało się z apelem wszystkich zebranych. Sumę zebraną w kwocie 7 zł. odesłano do Redakcji Głosu Wąbrzeskiego.

MAŁE PUŁKOWO

W niedzielę dnia 26 bm. odbyło się zebranie w Małym Pułkowie Koła B. B. W. R. Na zebraniu przemawiał jako referent p. Kurzyński Józef, przewodniczący sekcji samorządowej z Prezydium Rady Powiatowej B. B.

W. R. przedstawiając w ogólnych rysach nową ustawę o samorządzie Gminnym. Zebrani w liczbie około 18, w toku dyskusji jednogłośnie postanowili w wiosce, w której jest bardzo silna mniejszość niemiecka wystawić tylko jedną listę kandydatów do rady gromadzkiej, a nawet lojalnych obywateli narodowości niemieckiej nakłonić do współpracy dla dobra przyszłej gromady.

WIELKIE PUŁKOWO

W niedzielę dnia 26. bm. o godz. 16-tej odbyło się zebranie organizacyjne koła B. B. W. R. w Wielkim Pułkowie w szkole powszechnej.

Zebranie zajął kierownik koła p. Riemer Franciszek i przywitał w imieniu około 35 zebranych członków i sympatyków BBWR. gości z Prezydium Rady Powiatowej B. B. W. R. w osobie p. Kurzyńskiego Józefa, przewodniczącego sekcji samorządowej p. Berndta Pawła, kierownika sekretariatu powiatowego, oraz p. Fenskiego Aleksandra.

Wygłoszono następujące referaty: Nowa organizacja Koła BBWR. na wsi, wygłosił p. Berndt „Nowa ustawa o samorządzie gminnym wygłosił p. Kurzyński. W toku bardzo ożywionej dyskusji doszli zebrani jednomyślnie do wniosku następującego:

Dobro gromady, to dobro społeczeństwa.

Tam niema żadnych targów partyjnych, tam jedynie chodzi o to, aby przyszłość gromady powierzyć takim obywatelom, których cechuje uczciwość, umiłowanie wspólnego dobra i roztropność bez względu na ich przekonanie polityczne.

Wszyscy mieszkańcy wsi sumiennie powinni pracować nad założeniem jednej wspólnej listy kandydatów na radnych.

Zebranie zakończono o godzinie 18 min. 15.

jęczmienia; 1 i pół ctr. kartofli oraz 74,70 zł; w gotówce.

LISTA OFIAR NA RZECZ POWODZIAN ZEBRANYCH W WIELKIM PUŁKOWIE

- 1) Władysław Heberlej 0,50 zł; 2) Aleksander Osiński 0,20 zł; 3) Antoni Węglewski 1 zł; 4) Tadeusz Muzalewski 0,50 zł; 5) Celestyn Siudowski 1 zł; 6) Antoni Stefański 0,50 zł; 7) Franciszek Afelt 5 zł; 8) Wojciech Rydzyski 0,50 zł; 9) Wacława Nelkowska 1 zł; 10) Bolesław Betlejowski 3 zł; 11) Anastazy Burczyński 1,50 zł; 12) Józef Nelkowski 2 zł; 13) Teofil Kamiński 1 zł; 14) Paweł Besler 4 zł; 15) Władysław Kwiatkowski 1,50 zł; 16) Józef Rudnicki 0,50 zł; 17) Dąbrowski Jan 0,50 zł; 18) Sabieński Józef 0,30 zł; 19) Szymon Bożewicz 0,30 zł; 20) Antoni Ziolkowski 0,30 zł; 21) Józef Filkowski 0,30 zł; 22) Jan Grabowski 0,40 zł; 23) Stanisław Zukiewski 1 zł; 24) Stanisław Sadowski 0,50 zł; 25) Józef Potorski 0,50 zł; 26) Joanna Iozarska 1 zł; 27) Bolesław Grochowski 0,50 zł; 28) Józef Wojciechowski 0,50 zł; 29) Adolf Tebinka 5 zł; 30) Jan Wiekowski 1 zł; 31) Jan Heberlej 50 ft. żyta; 32) Marjan Ziemiłowicz 50 ft. żyta; 33) Józef Zwierzyk 25 ft. żyta; 34) Leon Zigmanowski 50 ft. żyta; 35) Ignacy Skocki 50 ft. żyta; 36) Fran. Rydzyski 25 ft. żyta; 37) Walenty Szymański 50 ft. żyta; 38) Jan Działdowski 50 ft. żyta; 39) Anastazja Szmelkowska 50 ft. żyta; 40) Paweł Rydzyski 50 ft. żyta 41) Józef Sotowski 50 ft. żyta; 42) Czesław Ballycki 50 ft. żyta; 43) Józef Piotrowski 50 ft. żyta.

Ruch Towarzystw

— KÓŁKO ROLNICZE WĄBRZEŃNO.

Zebranie miesięczne Kółka Rolniczego w Wąbrzeźnie odbędzie się w niedzielę, dnia 2 września o godz. 4-tej po poł. w lokalu p. Klimka.

Na porządku obrad b. ważne sprawy to też udział wszystkich szlonek i rolników konieczny.

ZARZĄD

— BACZNOŚĆ SOKOLI! Drużyna męska Ćwiczenia w hali gimnastycznej odbywać się

będą we wtorki i piątki od godz. 7,30 wiecz. Brać udział w ćwiczeniach powinni bezwzględnie wszyscy.

NACZELNIK

— ZEBRANIE ZWIĄZKU INWALIDÓW WOJENNYCH R. P. które miało odbyć się w niedzielę dnia 2 września, odwołuje się.

Odbędzie się ono 9 września w lokalu p. Markuszewskiego o godz. 2-giej po poł.

Za Zarząd (—) Redlak

— ZIELEŃ. Ponieważ zebranie Kółka Rolniczego w zesłą niedzielę się nie odbyło, dlatego odbędzie się takowe w niedzielę dnia 2 września o godz. 4-tej po poł. w lokalu oberży.

ZARZĄD

GIELDA BYDGOSKA

z dnia 27 sierpnia 1934 r.

Warunki: handel hurtowy, parytet Bydgoszcz, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, 100 kg

Żyto	17,50—17,75
Pszenica	18,75—19,50
Jęczmień browarowy	22,25—22,75
Jęczmień przemalowy	19,25—19,75
Jęczmień pastwenny	15,25—15,75
Jęczmień zimowy	14,50—15,25
Owies	15,50—16,50
Mąka żytnia 65 proc.	25,75—24,75
Mąka pszenna 65 proc.	28,00—29,00
Otręby żytnie	12,25—15,00
Otręby pszenne	12,00—12,50
Otręby pszenne średnie	12,00—12,50
Otręby pszenne grube	12,25—12,75
Rzepak zimowy	41,00—42,00
Rzepak zimowy	39,00—40,00
Płatki ziemniaczane	16,00—17,00
Makuch lniany	21,50—22,50
Makuch rzepakowy	16,00—17,00
Makuch słonecznikowy	21,00—22,00
Siano nadnoteckie luzem	8,50—9,00

Drukarnia i nakładem Zakłady Graficzne Bolesława Szuki. Redaktor odpowiedzialny Adam Szczuka w Wąbrzeźnie

Zakupuję

WSZELKIE ZBOŻAi **placę najwyższe**
ceny dzienne**Edmund Zieliński**Wąbrzeźno ul. Przemysłowa 8
(dawniej fabryka nagrobków J. Kamiński)**1.000.000 zł.**za
160 złotych
dać może tylko**LOS LOTERJI**
PaństwowejCiągnięcie IV klasy od 4-21 września 1934 r.
Szczęśliwe losy nabyć można w kolekturze
„GŁOSU WĄBRZESKIEGO“ Wąbrzeźno
ul. Mickiewicza 1**K i n o**
dźwiękowe
„Słońce“Dzisiaj i dni następne na srebrnym ekranie ukaże się
dawno niewidziany film nadzwyczajnej treści pt.**Sekret kobiety**

z słynną artystką Ireną Dunu

W czwartki, soboty i niedzielę Koncert — Dancing

Nr. 536/34

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI
RUCHOMOŚCIKomornik Sądu Grodzkiego w Golubiu
Franciszek Litwin mający kancelarię w Golubiu
ul. Hallera Nr. 3 na podstawie art. 602
k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że
dnia 3 września 1934 r. o godz. 13-tej w No-
wejwi odbędzie się licytacja ruchomości, nale-
żących do Władysława Prabuckiego składają-
cych się z:3 stogów żyta każdy po 50 fur, około 450
centnarów
oszacowanych na łączną sumę zł. 2.700.
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji
w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Golub, dnia 28 sierpnia 1934 r.

(-) LITWIN KOMORNIK

Podaję do łaskawej wiadomości iż z dniem
20 sierpnia**przeniosłam**mój skład kapeluszy z domu p. Issenze
ul. Hallera 4 do **domu p. Bialeckiej ul.**
Hallera 5Proszę Szanowną klientelę o dalsze
poparcie mego przedsiębiorstwa
W. Kamińska
Hallera 5**Dotyczy [parcelacji majątku Sitno**
OGŁOSZENIENiniejszem ogłaszam parcelację majątno-
ści Sitno powiatu wąbrzeskiego o obszarze
408,1328 ha.Zgłoszenia o nabycie ziemi należy składać
w nieprzekraczalnym terminie do dnia 10
września w Starostwie Powiatowym — Referat
rolnictwa i reform rolnych w Wąbrzeźnie, na
przepisanych formularzach, wydanych bezpłat-
nie przez tenże Referat rolnictwa i reform rol-
nych.Dane przytoczone w zgłoszeniu winny być
zgodne ze stanem osobowym i majątkowym
reflektanta, zgodność których winno stwierdzić
właściwe Wójtostwo. Do podania należy dołą-
czyć ewentualne posiadane dowody prawa
pierwszeństwa do kupna ziemi, przewidzianeart. 53, ust. z dn. 28 grudnia 25 r. o wyk. ref. rol-
nej (Dz. U. R. P. Nr. 1 poz. 1 z roku 1926.) Do-
wody te należy przedkładać w uwierzytelnio-
nych odpisach.Z parcelowanego terenu tworzone będą w
pierwszym rzędzie działki na uzupełnienie bez-
pośrednio graniczących karłowatych i małorol-
nych, oraz pobliskich małorolnych gospodarstw
przyczem odnośni reflektanci na nabycie dzia-
łek dodatkowych winni wraz ze zgłoszeniem
złożyć wiarogodne dokumenty stwierdzające,
że są hipotecznymi właścicielami małorolnych
względnie karłowatych gospodarstw. Pozostałe
grunty przeznacza się na tworzenie działek sa-
modzielnych rolniczych względnie ogrodni-
czych, robotniczych i rzemieślniczych.Cena gruntów bez upraw i zasiewów wy-
nosić będzie w przybliżeniu około 750,— zł.
za 1 ha.Potrzebną ilość gotówki dla działek rolni-
czych samodzielnych określa się na 2500 —
5.000 zł. z tem, że z kwoty tej zostanie po-
kryty zadatek z art. 72 ust. o wykonaniu ref. rol.
oraz częściowe koszty zabudowy i założenia sa-
du. Zatwierdzeni przez Urząd Wojewódzki
Pomorski kandydaci na nabywców będą wpro-
wadzeni w posiadanie na wiosnę 1935 roku po
dokonaniu upraw i zasiewów.Wymienioną wyżej kwotę 2500,— zł. — 5000
złotych będą musieli wpłacić zaprojektowani
reflektanci na wezwanie Starosty Powiatowego
Wąbrzeskiego do Państwowego Banku Rolnego
Oddział w Grudziądzu na rachunek oprocento-
wany kaucji i depozytów „Fuduszu Obrotowe-
go Reformy Rolnej w Toruniu“.Kandydaci na działki dodatkowe będą
wezvani do złożenia odpowiednio mniejszych
kwot zależnie od nabywanego obszaru gruntów.
Zgłoszenia nie odpowiadające wymogom wyżej
podanym nie będą rozpatrywane.Po zakwalifikowaniu kandydatów na na-
bywców, Starosta Powiatowy poda do publicz-
nej wiadomości listę kandydatów zakwalifiko-
wanych w drodze wywieszenia ogłoszenia w lo-
kalu Starostwa powiatowego, oraz w lokalu
Przełożonego obszaru dworskiego w Sitnie.Poszczególnym zgłaszającym się Starosta
Powiatowy nie będzie rozsyłał osobnych zawiadomie-
nia.

Wąbrzeźno, dnia 6 sierpnia 1934 r.

STAROSTA POWIATOWY

w. z. (-) Mgr. Cwinarowicz, Referendarz

Zdrowe słoń.
mieszkanie3 pok. 1 k. i kuchnia
zaraz do wydzierżaw.
Pomorska 16 wila**Dziewczyna**do wszelkich prac po-
trzebna
M. J. Piłsudskiego 21**Chiromantka**
astrolog Adarelliznana w Polsce i zagr.
sławna wróżbiarka. Przy-
jęcie dyskretne, codzien-
nie od godziny 9 rano
do 9 wieczorem**Mestwina 1 parter**
dom p. DylewiczaW sobotę, dnia 1. 9. br.
o godz. 16 w budynku
gminnym (dawniejsza
szkoła) odbędzie się
Heytaeja przedzierża-
wienia polowania gminy
Łopatki Niem. obszaru
około 1400 męrg na prze-
ciąg 6 lat.
Zarz. Spółki Łow.**W ostatniej chwili**przypominamy naszym Szanownym Czytelnikom o przedpłacie na „GŁOS WĄBRZESKI“. — Poniżej umiesz-
czony kwit abonamentowy prosimy wypełnić i wraz z pieniędzmi oddać na pocztę — **AGITUJCIE ZA**
„GŁOSEM WĄBRZESKIM“**Kwit na zamówienie gazety.**

Nиж podpisany zamawia w urzędzie pocztowym:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Abon.	Oprocent. i manipul.	Razem
Głos Wąbrzeski	Wąbrzeźno	na miesiąc: wrzesień	0,79	0,21	1,00

gazetę proszę mi dostarczyć do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listo-
nosza

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego

Pokwitowanie poczty

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia

Kwit na zamówienie gazety.

Nиж podpisany zamawia w urzędzie pocztowym:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Abon.	Oprocent. i manipul.	Razem
Głos Wąbrzeski	Wąbrzeźno	na miesiąc: wrzesień	0,79	0,21	1,00

gazetę proszę mi dostarczyć do domu, a przedpłatę ściągnąć przez listo-
nosza

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego

Pokwitowanie poczty

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia